

## JAN KUROWSKI

### 1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Ppor. Jan Kurowski, ur. 14 grudnia 1905 r., urzędnik państwowy, kawaler.

### 2. Data i okoliczności zaareztowania:

Aresztowany [zostałem] 23 września 1939 r. w Łucku, w gmachu starostwa powiatowego wraz z czterema urzędnikami. W dniu tym aresztowano wielu urzędników administracji państwowej, samorządowej, sądownictwa, prokuratury, bankowości itp.

### 3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Do połowy kwietnia 1941 r. przebywałem w więzieniu w Łucku, następnie do czerwca przewożony byłem do więzień we Lwowie, Kijowie, Charkowie i Dniepropietrowsku, skąd wywieziony byłem do drugiego oddzielenia (kolonie 116. i 108.) nad Usą, w odległości ok. 160 km od Workuty.

### 4. Opis obozu, więzienia:

Obóz położony był na terenie bagnistym, zamieszkiwaliśmy w drewnianych barakach, zapluskwionych; podczas kąpieli wydzielano nam wodę w małej ilości.

Podczas pobytu w więzieniu w Łucku, jak również w więzieniach *pieriesylnych*, panował wielki tłok i o ułożeniu się spać, jak nawet o wygodnym siedzeniu nie było mowy. W związku z tym panował wielki brud i zawsznienie, tym bardziej, że niekiedy przez parę miesięcy nie robiono nam dezynfekcji.

### 5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

W więzieniu w Polsce najpierw przebywali Polacy, następnie po ich wysyłce zaczęli napływać Ukraińcy oraz Żydzi. W Rosji, zarówno w więzieniach, jak i w łagrach, przebywali więźniowie polityczni razem ze zwykłymi przestępcami, wskutek czego dochodziło do bójek, widocznych kradzieży i rabunków tolerowanych przez władze nadzorujące.

## **6. Życie w obozie, więzieniu:**

W łagrach praca odbywała [się] w ciągu 12 godzin (nie licząc czasu [na] dojdzie do miejsca pracy), na zmianę w jednym tygodniu w dzień, w drugim tygodniu w nocy. Zatrudnieni byliśmy przy budowie toru kolejowego. Normy pracy były tak duże, że tylko nieliczni je wypracowywali, reszta zaś – wobec niewyrobienia ich – dostawała zmniejszone racje żywnościowe składające się z małej ilości zupy kartoflanej lub owsianki dwa razy dziennie oraz chleba w ilości 300 lub 450 g, niekiedy zaś dodawano kawałek smażonej ryby. Ubranie liche, zwłaszcza brak butów dawał się więźniom we znaki wobec ciągłej pracy w bagnie. Życia kulturalnego nie było, przejawiało się jedynie małe życie koleżeńskie, ale i to bywało rozbijane przez władzę sowiecką, oskarżającą czynniejsze jednostki o organizowanie ucieczek.

## **7. Stosunek władz NKWD do Polaków:**

Podczas badań grożono mi pobiciem, grożono pistoletami, słyszałem przez drzwi bicie kobiet oraz mężczyzn, ich płacz. Podczas śledztwa zamykano nas do pojedynczych cel, a za porozumiewanie się z innymi zamykano do karceru bez ubrania. Mówiono nam, że Polska nie powstanie, a my nigdy nie wrócimy w ojczyste strony. Jeżeli chodzi o nas, urzędników państwowych, to odpowiadaliśmy za współdziałanie z Policją Państwową i zwalczanie komunizmu w Polsce oraz przeciwdziałanie rewolucji.

## **8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:**

Mimo choroby do szpitala mnie nie skierowano, a pomoc lekarska ograniczona była do dawania pastylek, których były przeważnie dwa rodzaje na wszystkie choroby. Nie byłem w szpitalu, więc nie wiem, którzy ze znanych mi chorych umarli.

## **9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?**

Żadnej łączności z krajem i rodziną nie miałem.

## **10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?**

Zwolniony byłem 21 września 1941 r. Skierowano mnie najpierw do To'rtko'lu (republika Karakałpacka), a następnie na kołchozy koło Samarkandy do prac rolnych, skąd do armii dostałem się 2 lutego 1942 r., do 7 Dywizji Piechoty w Kermine.

Miejsce postoju, 15 stycznia 1943 r.